



W NUMERZE:

Luksus ciszy	2
Stół Słowa Bożego	3
Z kalendarza liturgicznego	3
Wydarzenia miesiąca	4
Parafialny Zespół Caritas	5
Słowo Księdza Proboszcza	6
Przebaczenie	7
Recenzja książki	8
Orszak Trzech Króli	8
Wielkopolska nie jest nam obca- Collegium Altum	9
Święty uśmiechnięty- św. Alojzy Gonzaga	10
Kącik dla dzieci	11

Czasopismo parafii św. Jadwigi Śląskiej w Poznaniu

LUKSUS CISZY

Święty Benedykt w swojej regule, pisał: „Po skończonej Kompletce nikomu nie będzie wolno powiedzieć ani słowa”. W seminarium po modlitwach wieczornych i Kompletce, kleryków obowiązuje owo benedyktyńskie „nic nie mówienie”, silentium sacrum – cisza święta. Przynajmniej teoretycznie. Dlaczego? Ponieważ nie jest łatwo tą ciszę w sobie i wokół siebie zatrzymać. Często trzeba o nią zawalczyć. Nawet bardzo często. Gdy chce się wyeliminować natłok myśli, przychodzi ich jeszcze więcej.

Żeby tylko myśli przychodziły... Prócz myśli, przychodzą także koledzy. Wieczorami panują „wędrówki ludów”, zawsze tłumaczone pobożnymi pretekstami. A to ktoś przyjdzie książkę oddać, cukier pożyczyć, zapytać o której rano pobudka, może jakiś filmik, albo gra na komputerze itd. A to może mała kawka przed snem, krótka rozmowa i cisza ginie... Tysiąc innych pomysłów, byleby tylko nie usłyszeć ciszy. Ciągłe bieganie dokądś, nieustanne odwiedzanie kogoś, od pokoju do pokoju, od spotkania do spotkania. Czy to nie jest jakaś forma ucieczki? W parze z rozgadanymi ustami pozostaje też „rozgadane” serce.

Nie można pozwolić, żeby karnawał ciągle trwał w naszym sercu, bo on nas wyjaławia. Ludzie nie pragną, żebyśmy im zapewniali



ciągły karnawał, chcą widzieć człowieka skupionego, pogrążonego w ciszy, i umiającego tak żyć - cicho.

Mamy być „ludźmi Boga” w sercu świata. Dopiero milczenie otwiera na pokój, miłość, dobroć. I nie chodzi tu wcale o milczenia dla samego milczenia, bo tak regulamin seminaryjny nakazuje. Jeśli „regulamin serca” ci tego nie podpowiada i za tym nie tęsknisz, to wtedy trzeba zacząć się zastanowić, co lub kto, od tej ciszy cię odwodzi. Bo w takim ciągłym hałasie i aktywizmie daleko nie zajdziemy, bynajmniej nie w życiu duchowym. Milczenie jest tyle warte, ile jest w nim miłości, tęsknoty za spotkaniem Boga. Czy jest we mnie taka tęsknota za milczeniem, za Bogiem?

Czytaj więcej na stronie 2

LUKSUS CISZY- CD.

Seminarium jest miejscem, które sprzyja i pomaga zachować ciszę. Tutaj dojrzewamy w ciszy i do ciszy. Mamy niewyobrażalny luksus, w kapłaństwie nie zawsze on będzie. Codzienna adoracja – to tu nasycamy się ciszą. Spróbować swoją każdą modlitwę rozpoczynać od... ciszy. Potrzebna jest modlitwa, lecz nie taka podczas której dużo się mówi, ale taka podczas której dużo się słyszy. Modlitwa obecności, trwania. Modlitwa, która jest ciszą. Na adoracji naprawdę czuje się czym jest spokój. Doświadcza się go.

Czteroletnia dziewczynka, zapytana co to jest miłość, odpowiedziała: „Kiedy ktoś cię kocha, inaczej wymawia twoje imię. Po prostu wiesz, że twoje imię w jego ustach jest bezpieczne”. Dzieci widzą więcej niż my... Czyż taki nie jest właśnie Bóg? Bóg, który kocha „inaczej wymawia nasze imię”, wypowiada się w ciszy, a „twoje imię w jego ustach jest bezpieczne”. Papież Benedykt mówił: „Świat, w którym jest tak wiele hałasu, tak wiele zagubienia, potrzebuje milczącej adoracji Jezusa, ukrytego w hostii. Trwajcie w modlitwie adoracji i uczcie wiernych tej modlitwy. W niej znajdą pocieszenie i światło przede wszystkim ludzie strapieni.” „Nie ulegajmy pokusie pośpiechu, a czas oddany Chrystusowi w cichej, osobistej modlitwie niech nie wydaje się czasem straconym. To właśnie wtedy rodzą się najwspanialsze owoce duszpasterskiej posługi. Nie trzeba się zrażać tym, że modlitwa wymaga wysiłku, że podczas niej zdaje się, że Jezus milczy. On milczy, ale działa.”

Usłyszeć ciszę! Nie tylko w seminarium, po komplecie. Usłyszeć ciszę, gdy spaceruje się nad brzegiem morza, wpatrzonym w roztańczone fale pieniacego się żywiołu, w pięknym wschodzie i zachodzie słońca. Jego promieniach rozgrzewających twarz. Usłyszeć ją, patrząc na drzewa kołysane i tulone przez wiatr. W szukaniu pierwszych wiosennych przebieśnięć, w smaku deszczu. Dzięki Bogu, natura jest pozbawiona balastu słów, taka natura nie może nie zachwycać człowieka wrażliwego. Gdy jestem w jakimś dużym mieście, obserwuję ludzi, którzy znajdują się w jednym wielkim biegu, pogoni za czymś, albo za kimś. Tak myślę, przecież to są ludzie biegu, a nie „ludzie Boga”. Wchodzę wtedy do najbliższego kościoła i nic, trwam przez jakiś czas. Na przekór. Świat się w tym momencie dla mnie zatrzymuje. I zawsze wychodzę uspokojony, wyciszony... Świat bardzo potrzebuje milczącej adoracji Jezusa, bardzo...

Mówisz, że na modlitwie nic nie robisz. Ale, co chcesz „robić” na modlitwie?... Poprzestań na tym, aby trwać, trwać w obecności Boga... Pismo Święte podpowiada - „Pogrążcie się w ciszy”. Dajmy się pogrążyć w ciszy. A gdy ktoś cię odwiedzi, powiedz: siadaj, pomilczmy razem! Ciszo trwaj, nie odchodź, taka piękna jesteś!

Panie, chcę należeć do tych ludzi, którzy muszą coś przeżyć, aby wiedzieć, o czym milczeć...



dk. Karol Ciesielski
www.kaplani.com.pl

STÓŁ SŁOWA BOŻEGO

Pierwszy znak w Kanie Galilejskiej

2 ¹ Trzeciego dnia odbywało się wesele w Kanie Galilejskiej i była tam Matka Jezusa. ² Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów. ³ A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa mówi do Niego: "Nie mają już wina". ⁴ Jezus Jej odpowiedział: "Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czyż jeszcze nie nadeszła godzina moja?" ⁵ Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: "Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie". ⁶ Stało zaś tam sześć stągwi kamiennych przeznaczonych do żydowskich oczyszczeń, z których każda mogła pomieścić dwie lub trzy miary. ⁷ Rzekł do nich Jezus: "Napełnijcie stągwie wodą!" I napełnili je aż po brzegi. ⁸ Potem do nich powiedział: "Zaczerpnijcie teraz i zanieście staroście weselnemu!" Oni zaś zanieśli. ⁹ A gdy starosta weselny skosztował wody, która stała się winem - nie wiedział bowiem, skąd ono pochodzi, ale słudzy, którzy czerpali wodę, wiedzieli - przywołał pana młodego ¹⁰ i powiedział do niego: "Každy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy się napiją, wówczas gorsze. Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory". ¹¹ Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie. ¹² Następnie On, Jego Matka, bracia i uczniowie Jego udali się do Kafarnaum, gdzie pozostali kilka dni.

(J 2, 1-12)

Z KALENDARZA

LITURGICZNEGO

Styczeń 2013

- 1 stycznia - Święta Boża Rodzicielka Maryja
- 2 stycznia - św. Bazyli Wielki
- 3 stycznia - Najświętsze Imię Jezus
- 4 stycznia - bł. Aniela z Foligno
- 5 stycznia - bł. Dydak Józef z Kadyksu
- 6 stycznia - II Niedziela po Narodzeniu Pańskim**
Objawienie Pańskie - Trzej Królowie
- 7 stycznia - św. Rajmund z Penafort
- 9 stycznia - św. Julian, bł. Alicja le Clerc
- 10 stycznia - św. Grzegorz z Nyssy
- 11 stycznia - św. Honorata
- 12 stycznia - św. Elred z Rievaulx
- 13 stycznia - III Niedziela po Narodzeniu Pańskim**
św. Hilary, bł. Weronika Nagroni
- 14 stycznia - bł. Odoryk z Pordenone
- 15 stycznia - święci Maur i Placyd
- 16 stycznia - św. Marcei I
- 17 stycznia - św. Antoni
- 18 stycznia - św. Małgorzata Węgierska
- 19 stycznia - św. Józef Sebastian Pelczar
- 20 stycznia - II Niedziela Zwykła**
św. Fabian
- 21 stycznia - św. Agnieszka
- 22 stycznia - św. Wincenty Pallotti
- 23 stycznia - bł. Henryk Suzon
- 24 stycznia - św. Franciszek Salezy
- 25 stycznia - Nawrócenie św. Pawła
- 26 stycznia - święci biskupi Tymoteusz i Tytus
- 27 stycznia - bł. Jerzy Matulewicz
- 27 stycznia - III Niedziela Zwykła**
św. Henryk de Ossó y Cervelló
- 28 stycznia - św. Tomasz z Akwinu
- 30 stycznia - św. Teofil
- 31 stycznia - św. Jan Bosko

WYDARZENIA MIESIĄCA

W tej części gazetki możecie przeczytać Państwo o bieżących wydarzeniach w naszej Parafii.

Zarazem zachęcamy do czynnego udziału w życiu Kościoła.

Poniżej tabeli możecie Państwo znaleźć miesięczne podsumowanie (ilość chrztów, zawartych małżeństw oraz zgonów).

Styczeń 2013

N	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So
		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30	31		

WYDARZENIA MIESIĄCA	DATA
Biuro parafialne do czasu zakończenia kolędy czynne w środy i soboty po Mszy św. wieczornej. Intencje mszalne można zamawiać po każdej Mszy św. w zakrystii.	I 2013
W środy o godz. 17.30, nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy, a o godz. 21.00 cicha adoracja Najświętszego Sakramentu.	I 2013
W I piątek miesiąca adoracja Najświętszego Sakramentu i spowiedź św. od godz. 15.00 do 18.00. O godz. 18.00 Litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa i Msza św. Odwiedziny chorych od godz. 8.30.	I 2013
W I sobotę miesiąca po Mszy św. o godz. 8.00 nabożeństwo do Najświętszego Serca Maryi, o godz. 21.00 Apel Jasnogórski.	I 2013
W I niedzielę miesiąca, po Mszy św. o godz. 8.00, swoje spotkanie ma Wspólnota Żywego Różańca.	I 2013
Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki – Światowy Dzień Modlitw o Pokój.	1 I 2013
Śpiewanie kolęd o 10.40	1 I 2013
Po Mszy św. o godz. 18.00 koncert kolęd Zespołu Wokalnego „Inspiro Ensemble”.	3 I 2013
Uroczystość Objawienia Pańskiego - Światowy Misyjny Dzień Dzieci – Po Mszy św. o godz. 8.00, swoje spotkanie ma Wspólnota Żywego Różańca, a po Mszy św. o godz. 11.00 Marsz Trzech Króli.	6 I 2013
Śpiewanie kolęd o 10.40	1 I 2013
Niedziela Chrztu Pańskiego – koniec okresu Narodzenia Pańskiego – Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy.	13 I 2013
Śpiewanie kolęd o 10.40	13 I 2013

Ilość	Statystyki
1	chrzty
0	sakramentów małżeństwa
1	zgony

✠ Wieczny odpoczynek racz zmarłym dać Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci. Niech odpoczywają w pokoju. Amen.

PARAFIALNY ZESPÓŁ CARITAS

Świąteczne paczki dla dzieci

Jak co roku przed Świętami Bożego Narodzenia nasz Parafialny Zespół Caritas zorganizował akcję pod nazwą "Radość dzieciom pod choinkę". Od pierwszego dnia Adwentu na specjalnej choince w kościele były zawieszane czerwone serduszka z imionami dzieci, wytypowanych do otrzymania paczki.

Wiszące na choince czerwone serduszka zapraszały parafian do obdarowania dzieci upominkami.

Za każdym serduszką było ukryte dziecko, któremu rodzice z powodu trudnej sytuacji materialnej nie byli w stanie zapewnić upominków, a czasami nawet podstawowych potrzeb.

Nasi parafianie chętnie włączyli się do tej akcji i wszystkie serduszka trafiły w czułe serca i chętne ręce.

Następnie wszystkie serduszka razem z paczkami wróciły do pokoju Caritas, a zebrano się razem 94 paczki.

Tuż przed Świętami wszystkie paczki dostarczyliśmy do domów dzieci, dla których były przeznaczone. Na koniec należy podkreślić, że dzięki sprawnemu kierownictwu Pani Guzikowskiej cała akcja powiodła się znakomicie.

Kazimierz Kasperek



Tak, POMAGAM!
Więcej produktów z długim terminem ważności do naszych kościołów

Wyślij SMS za 2,46 zł
POMAGAM
pod numer **72052**

OGÓLNOPOLSKA
ZBIÓRKA
ŻYWNOSCI

www.caritas.pl

Caritas

SŁOWO KSIĘDZA PROBOSZCZA –**WIZYTA DUSZPASTERSKA - KOŁĘDA**

Można powiedzieć, że odwiedziny, to istotny element relacji międzyludzkich. Starsi doskonale pamiętają przysłowie: „Gość w dom, Bóg w dom”, co oczywiście znaczyło, że gościa nie tylko należy przyjąć, ale ponadto potraktować tak, jak kogoś przynoszącego dobro – błogosławieństwo. Tradycyjne polskie – katolickie rodziny prześcigały się w gościnności i estymie wobec gości. Dla gościa zawsze znajdował się czas oraz miejsce przy stole. Zawsze z szacunkiem traktowano, także niezapowiedzianych, gości. Co więcej, tradycją wielu domów było to, że odjeżdżającego gościa obdarowywało się na drogę. W tym kontekście uzasadnionym jest twierdzenie, że staropolska gościnność stanowi piękny, ale i ważny element naszej tradycji, a nawet część dziedzictwa narodowego.

W atmosferze wspólnoty wierzących, jaką jest parafia, wytworzył się zwyczaj wizyt, jakie duszpasterze składali w rodzinach katolickich. Z czasem wizyty te wpisały się w paletę obowiązków jakie prawo Kościoła katolickiego nakłada na proboszczów. W Kodeksie prawa kanonicznego (kan. 529 § 1 czytamy m. in.: „Pragnąc dobrze wypełniać funkcję pasterza, proboszcz powinien starać się poznać wiernych powierzonych jego pieczy. Winien zatem nawiedzać rodziny, uczestnicząc w troskach wiernych, zwłaszcza niepokojach i smutku, oraz umacniając ich w Panu, jak również – jeśli w czymś nie domagają – roztropnie ich korygując”. Dopuszcza się w większych parafiach, by obowiązek ten, proboszczowie wypełniali z pomocą wikariuszy czy innych, znanych wspólnocie, kapłanów.

W polskiej tradycji wizyta duszpasterska odbywa się w okresie około Bożego Narodzenia. Kolęda związana jest z błogosławieństwem dla rodziny i domu.

Bezpośrednie przygotowanie do kolędy obejmuje przede wszystkim zorganizowanie sobie czasu tak, by być obecnym podczas tej wizyty w domu. Biorąc pod uwagę fakt, że jest to jedyna w roku oficjalna obecność duszpasterza w miejscu zamieszkania parafian, mobilizuje ona do przygotowania się nie tylko co do estetyki pomieszczenia w którym zaplanowano spotkanie, ale również stroju domowników oraz tematów, które chciałoby się poruszyć z przychodzącym kapłanem. Zwyczajowo do kolędy przygotowuje się stół przykryty białym obrusem z krzyżem i świecami oraz wodą święconą i kropidłem. Dzieci i młodzież gimnazjalna przygotowują swoje zeszyty do religii. Na zakończenie wizyty duszpasterskiej parafianie często składają dobrowolną ofiarę na potrzeby parafii, która jest wyrazem ich zatroskania o utrzymanie kościoła i wsparcie parafialnych inicjatyw duszpasterskich, a zarazem wypełnieniem obowiązku wypływającego z piątego Przykazania kościelnego.

Ojciec Święty Benedykt XVI bieżący rok określił mianem: „Rok Wiary”. Zadbajmy wszyscy o to, by również spotkania kolędowe, były okazją do pobudzenia troski o rozwój wiary każdego z nas.

**Ksiądz Proboszcz
Benedykt Glinkowski**



PRZEBACZ ZRANIENIE

W wielu piosenkach śpiewa się o grze, którą ktoś prowadził, o bólu, o kłamstwie, ogólnie rzecz biorąc, o miłosnym zawodzie. Częste to w dzisiejszych czasach. I zdaje się, że najpopularniejsze piosenki śpiewają właśnie o ranach, ogromnym bólu, zdradzie w miłości. Czy to nie jest temat dotyczący samego jądra naszego serca? Czy to nie tematy, które stanowią istotę człowieka i człowieczeństwa? Czy to właśnie miłość nie stanowi sensu naszego życia, naszego istnienia?

Ale zaraz, chwileczkę. O jakiej miłości mówimy? To, o czym dzisiejszy świat śpiewa nazywając miłością wcale miłością nie jest.

Miłość nie zazdrości, nie szuka poklasku.

Nie unosi się pychą, lecz współwesele się z prawdą.

Miłość wszystko znosi, wszystko przetrzyma.

Nigdy nie ustaje. (por. 1 Kor 13,1-13)

Gdy przeczytamy cały Hymn o miłości, dowiemy się, jakie cechy posiada prawdziwa miłość. Niestety wskutek grzechu pierworodnego, nigdy nie będziemy wolni od słabości i pokus, jakie nas dosięgają: chęć zemsty, złośliwość, brak cierpliwości. Powyższy Hymn opisuje miłość doskonałą, jaką jest zdolny obdarzać wyłącznie Bóg. Ale my – ludzie – jesteśmy winni dążyć do doskonałości, wyzbyć się tego co dziecięce i niedoskonałe (w tym sensie, że mamy przestać być infantylni i niedojrzali), a stać się prawdziwymi mężami i dążyć do tego, co doskonałe.

Jak?

Kościół katolicki nie ukrywa sposobów, a wręcz nawołuje każdego z nas do nawrócenia. Modlitwa, post, jałmużna, miłość do bliźniego, przestrzeganie Dekalogu i prawa miłości, to sposoby na duchowe dojrzewanie w miłości. Oczywiście wiąże się to także z fizycznością: ujarzmianie pożądliwości ciała, czynienie dobra, post, adoracja.

Wielu mówi, że to brak wolności, że to ogranicza. Tylko ci tak uważają, którzy od dawna tej wolności nie mają. Wiele mądrych osób mówi o fałszywej i prawdziwej wolności.

Owemu niewierzącemu, który chciałby sprawdzić, czy przez wiarę w jedności z Kościołem nie wyznuwam się z swojej wolności, powiedziałbym jeszcze, że staram się rozróżniać wolność autentyczną od fałszywego poczucia wolności. Wiele naszych poglądów na temat sztuki, polityki, moralności, wypowiadamy niestety nie dlatego, że tak naprawdę myślimy, ale dlatego, że dzisiaj tak się myśli i mówi. I jeszcze człowiek gotów się wówczas chlubić oryginalnością i niezależnością swojej myśli, zwłaszcza jeśli te poglądy odbiegają od uznanych za tradycyjne. Postawa taka możliwa jest niestety również w dziedzinie wiary i osobiście bardzo zależy mi na tym, żeby jej nie ulec.

Jacek Salij OP „Poszukiwania w wierze”, str. 81, także na http://mateusz.pl/ksiazki/js-pww/js-pww_14.htm

Wszystkim osobom, jeśli tego jeszcze nie zrobiły, zachęcam przebaczyć tej osobie, która nas skrzywdziła. Nikt nie mówił, że to proste, ale w duchu Bożej miłości i Bożego miłosierdzia oraz działania Jego łaski, wszystkiego dokonać możemy.

Monika Kaszkowiak

RECENZJA KSIĄŻKI -

„Ślady małych stóp na piasku”

Książkę tę można było zakupić na minionym Odpuscie w naszej parafii. Jakże prostymi słowami zaczęłam pisać recenzję tej książki. Nie wiem, czy naprawdę podołam oddać to, czego nie da się ująć słowami. Wiele razy spotykam słowa „poruszająca”, „wzruszająca” itd. opisujące różne książki czy filmy, co od razu budzi moją nieufność. Jest to chyba dość nadużywany epitet w miejscach, które na to nie zasługują. A jednak przy tej lekturze jestem wręcz zmuszona użyć określenia, że jest to naprawdę wzruszająca opowieść o... no właśnie, o kim? Wydaje się, że to wcale nie jest historia o dwuletniej Thaïs, która choruje na niezwykle rzadką, nieuleczalną chorobę leukodystrofię metachromatyczną, a jest to opowieść o jej rodzicach, zwłaszcza matce, która opisuje wszystkie swoje odczucia, pragnienia, załamania, nadzieje... Użycie słowa „wzruszająca” nie jest rzuceniem słów na wiatr, ponieważ po wielokroć podczas lektury zakręciła mi się łza w kącie oka. Nawet teraz, gdy przypominam sobie trud rodziców, przyjaciół, wolontariuszy i resztę rodziny jaki musieli podjąć, aby dwuletnia dziewczynka mogła zaznać pełni miłości, pomimo postępującej choroby, która po kolei odbierała jej możliwość poruszania się, wzrok, słuch czuję, jak coś ściska moje gardło. Czy jest możliwe, aby rodzice mogli w takiej sytuacji normalnie żyć? No właśnie, to jest klucz. Książka uświadomiła mi wiele rzeczy, także to, że tacy rodzice chcą być przez innych traktowani zwyczajnie. To rodzice, którzy pragną codziennej rutyny, od której tak wielu ludzi próbuje uciec. Myślę, że warto się nad tym zastanowić, a książka jest w tym bardzo pomocna. *Gorąco polecam.*

Monika Kaszkowiak



„Kiedy nie można dodać dni do swojego życia, trzeba dodać życia swoim dniom”

ORSZAK TRZECH KRÓLI

W dniu 6 stycznia ulicami kilku miast Polski, już po raz kolejny, przejdzie Orszak Trzech Króli, który powstał jako kontynuacja jasełek w jednej z warszawskich szkół Stowarzyszenia Sternik. W 2009 po raz pierwszy, uczniowie wraz z nauczycielami i rodzicami wyszli na ulice, aby w ten sposób, odnowić chrześcijańską tradycję przeżywania Świąt Bożego Narodzenia. W 2010 roku powołano Fundację - Orszak Trzech Króli, która zapraszała do współpracy ludzi wszystkich zawodów i profesji. Przemarsz pojawił się w Krakowie, Wrocławiu, Poznaniu, Katowicach, Szczecinie, Gdańsku. W 2012r. Orszak został już zorganizowany w 24 miastach, miasteczkach i parafiach.

W tym roku także i my chcemy w dniu Objawienia Pańskiego przejść ulicami naszego osiedla, aby w świąteczny sposób, zmanifestować radość płynącą z Bożego Narodzenia.

Orszak wyruszy po Mszy świętej o godzinie 11.00 i przejdzie ulicą: Gladiolową, Różyczkową, Gerberową i Astrową, a zakończy się w kościele oddaniem pokłonu nowo narodzonemu Zbawicielowi. Towarzyszyć mu będzie śpiew kolęd. To okazja do wspólnego działania całych rodzin, to lekcja obywatelskiej i chrześcijańskiej aktywności, aby razem z innymi ukazywać różnym pokoleniom radość płynącą z chrześcijaństwa. Orszak Trzech Króli przywraca starą polską tradycję jasełek ulicznych, wielobarwnych pochodów, rozśpiewanych i uśmiechniętych kolędników, głoszących na ulicach Radosną i Dobrą Nowinę o narodzeniu Zbawiciela. Uczestnicy podążać będą za Trzema Królami: Kacprem, Melchiorem i Baltazarem, przywdziewając wcześniej przygotowane stroje kolędników lub królewskie korony. Chcemy także zachęcić do wzięcia udziału w rodzinnym konkursie na **Najpiękniejszą szopkę bożonarodzeniową**, którą będzie zdobić naszą parafialną świątynię w tym niezwykłym czasie. Po oddaniu czci Jezusowi, zapraszamy do Sali bł. Jana Pawła II na ciepłą zupę i herbatę z goździkami przygotowaną przez Akcję Katolicką naszej parafii.

Przyłączmy się, aby w łączności z kolędnikami z całej Polski, na nowo ujrzyć nadzieję w blasku betlejemskiej gwiazdy i pójść za nią, aby odnaleźć miłość! I to wszystko razem, a nie osobno, wspólnie, a nie każdy sam. Orszak Trzech Króli jest wpisany w program duszpasterski Kościoła w Polsce: Być solą ziemi.

Anna Jęsiak

WIELKOPOLSKA NIE JEST NAM OBCA

- Collegium Altum -

Dziś powiemy sobie co nieco o wieżowcu Collegium Altum łac. Kolegium Wysokie (zastanawiam się dlaczego ktoś nadał temu miejscu akurat taką nazwę...:-). Jego konstrukcja góruje nad miastem od niemal 33 lat a budynek ów wtopił się już na stałe w panoramę Poznania. Wybudowano go w latach 1979-1991 w stalowej konstrukcji szkieletowej, obitej - wątpliwej urody, płytami z czerwonej blachy, z przeznaczeniem na bibliotekę Akademii Ekonomicznej (dziś Uniwersytet Ekonomiczny) czyli jego budowa trwała dość długo... Trzeba wspomnieć, że w dniu otwarcia 24 września 1991 roku budynek nie był jeszcze w pełni gotowy, prace wykończeniowe trwały jeszcze przez 3 lata. Autorami projektu byli panowie Lech Sternal, Witold Milewski i Zygmunt Skupniewicz a projekt powstał już w 1976 roku. Gmach liczy 22 piętra i 103,35 m wysokości (z masztem telewizyjnym). Wnętrze to okazały hall, przestronna biblioteka i 485 innych pomieszczeń. Pierwotnie był najwyższym budynkiem Poznania, później to miano odebrało mu w 2001 roku PFC, a w 2007 roku Andersia Tower, tym samym Collegium Altum dziś jest na 3 miejscu wśród najwyższych budynków miasta. Jest on jednak usytuowany na wzniesieniu i z pewnych perspektyw wydaje się górować nad śródmieściem jako najwyższy. Jeszcze kilka lat temu na 18 piętrze znajdowała się ogólnie dostępna kawiarnia z punktem widokowym - była obowiązkowym elementem niemal każdej wycieczki po Poznaniu, niestety została ona zamknięta ze względów finansowych. W latach 90-tych na szczycie znajdował się największy na świecie (wówczas oczywiście) ekran reklamowy, sprowadzony z Chicago. Dziś budynek jest niedostępny dla zwiedzających chyba, że ktoś jest studentem U.E. Można też zapytać ochrony czy pozwoli na wjazd na górę i obejrzenie widoków, jednak wszystko zależy od dobrej woli obsługi budynku

Źródło: www.facebook.com/pages/Poznań-ciekawostki-historyczne/435352616506399



Collegium Altum



Collegium Altum

Redaktor

Dyrdał Przemysław

TELEFON:

605 476 890

E-MAIL:

gazetka-jadwisia@wp.pl

W tym numerze pisali:

ks. Glinkowski Benedykt

Jęsiak Anna

Kasperek Kazimierz

Kaszkowiak Monika

Zapraszamy
do witryny
naszej Parafii!

Adres:

www.jadwigaslaska.pl**ŚWIĘTY UŚMIECHNIĘTY***Święty Alojzy Gonzaga*

Alojzy Gonzaga to dobry patron tych, którzy nie potrafią dogadać się z tatą. Alojzy też miał pewne kłopoty z ojcem, który za wszelką cenę chciał z niego zrobić rycerza. Ojciec Alojzego sam był doskonałym rycerzem. Kiedy wrócił do Hiszpanii po wielkim zwycięstwie nad Turkami pod Lepanto, ubrał trzyletniego wtedy Alojzego w strój rycerza i paradował z nim po fortocy ku wielkiej radości żołnierzy. Maluch nie miał jednak najmniejszego zamiłowania do zbroi. Był coraz pobożniejszy. Tata nie był z tego zadowolony. Po powrocie z kolejnej wyprawy wojennej, żeby wyleczyć Alojzego z pobożności, zabrał go na dwór do Florencji. Na niewiele się to zdało. Młodzieniec najlepiej czuł się w pobliskim sanktuarium maryjnym. Tam przed obrazem Matki Bożej złożył ślub czystości, którego dochował do końca życia. A zmarł młodo. Miał zaledwie 23 lata. Był już wtedy w zakonie jezuitów, gdy w Rzymie wybuchła epidemia. Zgłosił się na ochotnika do pomocy przy chorych. Szybko się zaraził i wkrótce zmarł. Było to dokładnie 21 czerwca 1591 roku. Dostyc dawno, ale świętość się nie starzeje, zawsze jest młoda.



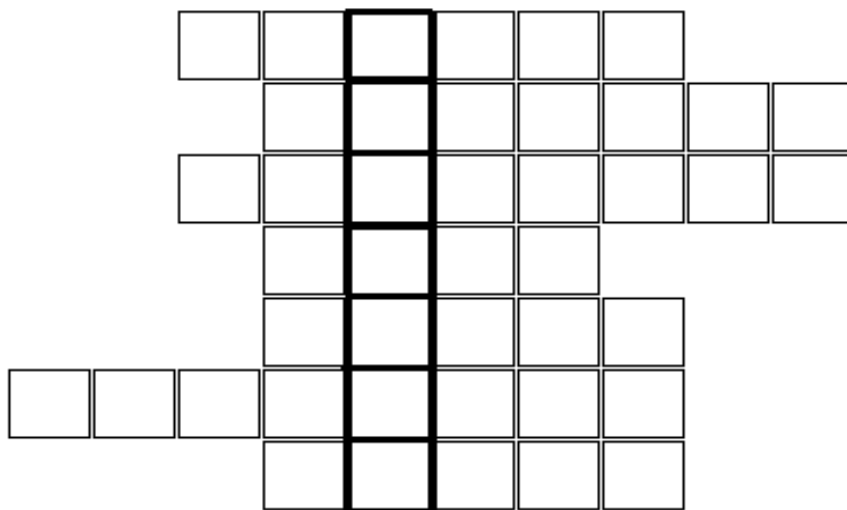
Fragmenty książki „Krótki film o świętych” (praca zbiorowa)

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!!!

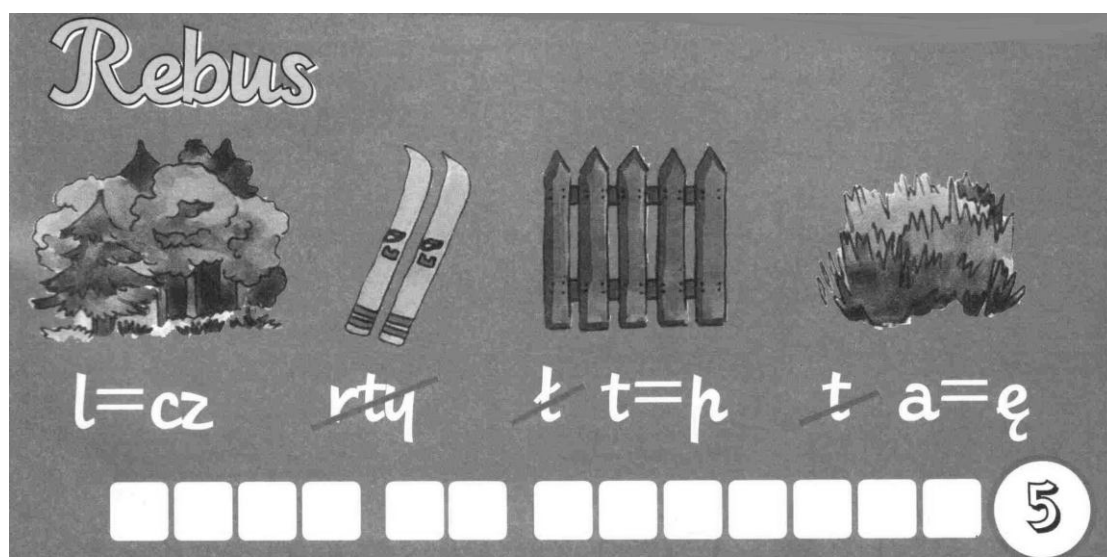
Jeżeli masz jakiś pomysł,
chcesz napisać artykuł do „Jadwisi”
lub chcesz abyśmy poruszyli jakiś temat,
SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI!!!

gazetka-jadwisia@wp.pl***605 476 890***

KĄCIK DLA DZIECI



1. Jej poświęcił się papież Jan Paweł II, mówiąc: Totus Tuus, czyli: cały Twój, i umieszczając literę „M” na swoim herbie papieskim.
2. Nazwisko Karola, który został papieżem.
3. Miasto rodzinne Jana Pawła II.
4. Włoskie miasto, w którym papież ma swą siedzibę – Watykan.
5. Imię Apostoła, którego Jezus wybrał na pierwszego papieża.
6. Podzielona na tajemnice modlitwa zapoznająca z życiem Jezusa. Jan Paweł II dołączył nową jej część – Tajemnice Światła.
7. Tytuł piosenki śpiewanej często dla papieża, z refrenem „O, Panie, to Ty na mnie spojrzaleś, Twoje usta dziś wyrzekły me imię”.



Parafia Świętej Jadwigi Śląskiej Poznań - os. Kwiatowe

Proboszcz

ks. dr Benedykt Glinkowski

Wikariusz

ks. Piotr Pawelec

Probostwo

ul. Cyniowa 15

Poznań 60-175

Tel.: 61 867-38-92

Rezydent w parafii:

ks. kanonik Andrzej Kościański

Kościół parafialny św. Jadwigi Śląskiej

MSZE ŚWIĘTE

Niedziela/Święta

godz. 8.00

9.30

11.00 – dla dzieci

17.00 – dla młodzieży

Poniedziałek- sobota

godz. 8.00

18.00

Okazja do spowiedzi świętej- codziennie przed Mszą świętą,
w pierwsze piątki miesiąca od 15.00- 18.00

Biuro parafialne

ul. Cyniowa 15

Poznań 60-175

Tel.: 61 867-38-92